

## Zagnańskie Posiady poświęcone Adamowi Bieniowi

W zagnańskiej siedzibie Świętokrzyskich Mateczników Patriotyzmu i Kultury 19 maja 2018 r. miało miejsce kolejne, ciekawe spotkanie zorganizowane przez Świętokrzyskie Towarzystwo Regionalne, mianowicie *Posiady w cieniu Bartka* poświęcone pamięci Adama Bienia, wiciarza, polityka, prawnika, pisarza i regionalisty, którego 20 rocznica zgonu miała miejsce 4 marca br. Gospodarz spotkania dr Maciej Andrzej Zarębski w serdecznych słowach powitał wszystkich przybyłych gości zgromadzonych w sali konferencyjnej Ośrodka (1 i 2). Poinformował, że ze względu na stan zdrowia nie mogła przybyć Hanna Bień-Bielska, córka Adama. Na szczęście wcześniej na adres organizatora nadesłała swój materiał o Ojcu.



Serdeczne pozdrowienia nadesłał także (wraz z piśmienną wypowiedzią na temat ministra Bienia) Leszek Koleśnik, dziennikarz i polityk ruchu ludowego z Białegostoku, miasta w którym przez kilka miesięcy w roku 1926 jako aplikant pracował bohater dzisiejszego spotkania.

Na obrady, poza osobami wypowiadającymi się na temat różnych aspektów działalności ministra Bienia (gospodarzem Posiadów dr. Maciejem A. Zarębskim oraz red. Stanisławem Durlejem z Kielc, red. Longinem Kaczanowskim z Brwinowa, dr. Maciejem Mądziakiem z Radlina, Tomaszem Staszewskim z Sulisławic, Aliną Szymczyk z Chicago, prof. Andrzejem Tyszką z Podkowy Leśnej) przybyli m.in. Marek Rak

z Győr (Węgry), Kazimierz Pyzewicz z Chicago, Halina i Mikołaj Michalukowie z Czeremchy, Jadwiga Szyszka, Wiesław Kuca, Stanisław Ratusznik, Marek Sobieniak ze Staszowa, Jan Wiaderny z Końskich, Katarzyna i Mariusz Sitkowie z Krakowa, Ryszard Wójtowicz z Warszawy oraz Aneta Wójcik, Aleksander Ćwikiel, dr Damian Kasprzyk z małżonką Sylwią i Wit Zarębski z Łodzi, Jan Krawczyk z Adamowa, Maria Mądzik, Kazimierz Czyż, Jan Jadach, Edward Karyś, Wojciech Kołodziej, Stanisław Kędzior, Magdalena Helis, Tomasz Rutczyński z Kielc, Barbara Białońska z Klimontowa oraz Marzanna Moćko, Celine i Czesław Lisowscy z Zagnańska. W sumie w Posiadach wzięło udział blisko 40 osób.

Uczestników obrad powitał gospodarz Posiadów **Maciej A. Zarębski**, który następnie w kilku zdaniach przybliżył sylwetkę bohatera wieczoru, podkreślając kilka ważnych faktów z jego długiego życia: lata szkolne w gimnazjum sandomierskim pod okiem samego Aleksandra Patkowskiego, udział w wojnie polsko-bolszewickiej w roku 1920, studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim, praca w sądownictwie po ich ukończeniu w roku 1926, współudział w powstaniu Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” (1928), współtworzenie razem z Jędrzejem Cierniakiem ludowego amatorskiego ruchu teatralnego, udział w charakterze I Zastępcy Delegata Rządu w nowo utworzonej Krajowej Radzie Ministrów (1943-45), aresztowanie w marcu 1945 roku i wywiezienie do Moskwy, udział w słynnym Procesie Szesnastu, blisko pięć lat więzienia na Łubiance, powrót w sierpniu 1949 roku do Polski, praca w latach 1953-74 w adwokaturze przasnyskiej, ostatnie 24 lata życia w rodzinnej Ossali. Zwrócił uwagę na fakt poznania Adama Bienia w czerwcu 1968 roku w Przasnyszu oraz znajomość i wspólną działalność na ziemi staszowskiej (do której należy Ossala) na niwie społeczno-kulturalnej.

Historię tej znajomości, która wkrótce przerodziła się w przyjaźń, i różne aspekty ich wspólnej pracy na rzecz społeczeństwa Staszowa i regionu dr Zarębski (3) przedstawił w blisko 40-minutowym wystąpieniu zaty-





tułowanym *Moje fascynacje osobą Adama Bienia*, opartym o bogatą dokumentację zdjęciową.

Następnie Jadwiga Szyszka ze Staszowa (4) odczytała tekst autorstwa Hanny Bień-Bielskiej, córki ministra Bienia, opiekującej się założoną przed 20 laty w Ossali Izbą Pamięci Adama Bienia. Zebrani mogli podziwiać nie tylko bogactwo treści emocjonalnych zawartych w tekście, ale i jego literacki charakter. Nic dziwnego, pani Hanna Bień-Bielska była długoletnią dziennikarką



(5), pracownikowi naukowemu Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Dr Mądzik omówił rolę i znaczenie powstań narodowych w świadomości społeczeństwa polskiego. Zdaniem naukowca wszystkie zbrojne polskie wystąpienia, po utracie przez Polskę w roku 1795 niepodległości były zwycięskie. W każdym razie utrwały poczucie polskości i nie pozwalały zapomnieć o walce o przywrócenie



„Przyjaciółki”, autorką kilku książek reportażowych.

W II części Posiadów, w sesji poświęconej pamięci Adama Bienia wypowiadali się zaproszeni do udziału w niej goście. Rolę moderatora pełnił Maciej A. Zarębski, który jako pierwszemu udzielił głosu dr. **Maciejowi Mądzikowi**

polskiej państwowości, co po 123 latach stało się faktem. Przypominał, iż mieszkający na stancjach, prowadzonych przez wdowy po powstańcach styczniowych uczniowie gimnazjów (tak jak Adam Bień w Sandomierzu) mieli wpajany antyrusycyzm i patriotyzm. Jako drugi

głos zabrał **Longin Kaczanowski** (6), dziennikarz, długoletni redaktor pisma kieleckiego „Ikar, współpracownik pism ludowych, autor kilku książek reportażowych. Przypominał, iż poznał Adama Bienia w roku 1988 na jednej z imprez Staszowskiego Towarzystwa Kulturalnego. Potem zaprezentował dwa swoje artykuły opublikowane w „Dzienniku Ludowym”, jeden z końca marca roku 1989 zatytułowany *Ostatni z procesu szesnastu*, drugi z 10 stycznia 1990 roku *Staszowskie wyzwania*. W pierwszym opisyje okoliczności towarzyszące aresztowaniu Bienia w końcu marca 1945 roku w Pruszkowie oraz jego udział w Procesie Szesnastu; drugi traktuje o działalności Staszowskiego Towarzystwa Kulturalnego i roli w nim Adama Bienia. Komentując wyroki w Procesie Szesnastu, stwierdził, iż były stosunkowo łagodne. Inaczej było w roku 1940 we Lwowie, kiedy to w procesie 14-stu Oficerów ZWZ Obwodu Lwowskiego oskarżonych o dywersję wydano 13 wyroków śmierci. Na koniec Kaczanowski przekazał do zbiorów Ośrodka w Zagnańsku oprawioną dokumentację zdjęć Pomnika Szesnastu, odsłoniętego w czerwcu 1990 roku w Pruszkowie. Kolejnym mówcą był

**Stanisław Durlej**, dziennikarz ludowy, prezes Oddziału Kieleckiego Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego, wydawca i autor wielu książek z dziedziny literatury małych ojczyzn. Mówca przypominał okoliczności poznania Adama Bienia. Miało to miejsce podczas jubileuszu 90-le-



cia urodzin ministra, który miał miejsce 14 grudnia 1989 roku w Staszowie. Następnie omówił (7) wielką rolę Bienia w powstaniu Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”. Na Zjeździe Założycielskim w czerwcu 1928 roku Bień wygłosił referat programowy i został wiceprezesem Związku. Po roku wybrany prezesem, funkcję tę sprawował przez następne dwa lata. W dalszej części swojego wystąpienia stwierdził, iż Bień należy do wybitnych postaci ruchu ludowego ziemi sandomierskiej. Obok Stanisława Młodożeńca, Stanisława Babskiego i gen. Jana Kamińskiego. Na koniec podkreślił wielką rolę Adama Bienia w odrodzeniu ruchu ludowego po 1981 roku. **Andrzej Tyszka**, profesor so-



cjologii, regionalista i autor wielu książek, zwrócił z kolei uwagę (8) na wysoki poziom literacki książek Adama Bienia, którego nazwał strażnikiem II Rzeczypospolitej. Chociaż nigdy nie poznał osobiście ministra, to jednak z racji sąsiedztwa – Bień mieszkał w Milanówku, a on w Podkowie Leśnej, nie jest wykluczone, że nieraz ich drogi mogły się skrzyżować. Jeździli przecież tą samą koleją podwarszawską, słynną EKD. Ten rejon podwarszawski ma bogatą tradycję w tej dziedzinie. To tu w połowie XIX wieku funkcjonowała linia warszawsko-wiedeńska. Następnie Tyszka podkreślił znaczenie działalności Bienia w rozwoju teatrów ludowych, których w latach trzydziestych było zarejestrowanych ponad 11 tysięcy. Przypomniał o innej pasji Bienia, o zauroczeniu fotografią. oraz o wspólnej z ministrem miłości do roweru. Adam Bień był zapalonym cyklistą. Potrafił w jeden dzień pokonać trasę z Milanówka do Ossali. Na zakończenie profesor odczytał jeden z rozdziałów swojej książki „Żyjąc wśród leśnych ogrodów” wydanej w roku 2006 w Bibliotece Świętokrzyskiej, zatytułowany *Adama Bienia powrót z Łubianki*, pochodzący z tomiku 14. Biblioteki Staszowskiej *Wyprawa moskiewska* autorstwa Adama Bienia, który ukazał się roku 1989. Obdarzył ją komentarzem, że ta książeczka jest przykładem pięknej prozy literackiej na pograniczu poezji i histo-



riografii, stanowiąc równocześnie niezapomniane świadectwo polskiej historii najnowszej.

Z kolei **Alina Szymczyk** (9), poetka i animatorka kultury, prezes założonego w roku 2006 Zrzeszenia Literatów Polskich im. Jana Pawła II w Chicago (w USA od 1997 roku) opowiadała, jak pracując (przed wyjazdem do Stanów) w Ośrodku Kultury w Baranowie Sandomierskim gościła u siebie w roku 1988 dwukrotnie Adama Bienia - na wieczorze autorskim oraz spotkaniu folklorystycznym. Zapamiętała go jako eleganckiego starszego pana, niezwykle szarmanckiego wobec kobiet. Potrafił zainteresować słuchaczy barwną opowieścią o swoich wojennych losach związanych z udziałem w Procesie Szesnastu. Rzeczowo i bez poprawności politycznej odpowiadał na zadawane trudne pytania. Ciepło wypowiadał się także o kulturze ludowej, z podziwem obserwując występ artystyczny miejscowego zespołu „Lasowiaczki”. Na koniec poinformowała uczestników Posiadów, że po powrocie z urlopu do Chicago zorganizuje dla miejscowej Polonii wieczór wspomnień poświęconych Adamowi Bieniowi. To spotkanie przeprowadzi dla uczczenia stulecia odzyskania przez Polskę niepod-

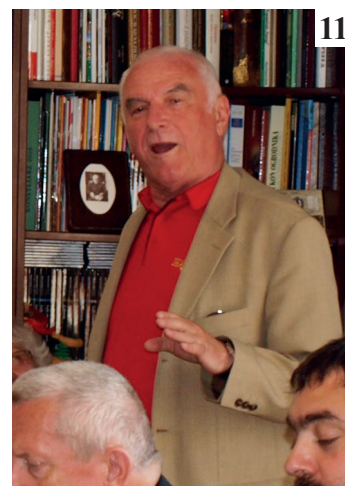
ległości, wszak Adam Bień jest doskonałą ikoną tego historycznego wydarzenia. Jako ostatni z uczestników sesji głos zabrał **Tomasz Staszewski**, artysta i popularyzator sztuki oraz działacz społeczno-kulturalny z Sulisławic, gdzie opiekuje się Izbą Pamięci „Jędrusiów”. Mówca (10) opowiedział o swojej znajomości z Adamem Bieniem, którego poznał pod koniec lat 70. ubiegłego wieku jako pracownika Domu Kultury w Tarnobrzegu. Przypomniał, iż w końcu 1986 roku prezentował jego wystawę fotograficzną poświęconą polskiej wsi. Kilkakrotnie spotykał się z ministrem podczas jego wizyt w Tarnobrzegu. W latach 80. i 90. bywał wielokrotnie w domu Adama Bienia w Ossali, gdzie konsultował artystyczne dokonania przybranej wnuczki ministra - Małgorzaty Sianoszek i jej babci Weroniki Olesińskiej uprawiających malarstwo. Często w rozmowach z artystkami amatorami uczestniczył Adam Bień. Staszewski wspomina ministra bardzo ciepło, podkreślając jego artystyczne zdolności fotograficzne, niezwykle zmysł dyplomatyczny oraz wysoki kunszt literacki. Pamięta tłumy ludzi towarzyszących w ostatniej pożegnalnej drodze ministra, odprowadzających go na niekrasowski cmentarz. Podsumowujący wypowiedzi wspomnieniowe o Adamie Bieniu Maciej A. Zarębski podkreślił wszechstronność jego działalności oraz niezwykle zasługi dla odrodzenia i utrwalania polskości w naszym kraju. Zaznaczył, że Adam Bień był przede wszystkim państwowcem, Piłsudczykiem, wicjarzem oraz doskonałym pisarzem. A dla osób, które go znały, nauczycielem i osobą służącą dobrą radą w każdej życiowej sytuacji.

Po sesji wspomnieniowej odbyła się prezentacja najnowszego (wiosna 2018 r.) numeru „Gońca Świętokrzyskiego”; po której każdy z uczestników Posiadów otrzymał egzemplarz tego pisma oraz najnowszego (362) pozycji wydawniczej Biblioteki Świętokrzyskiej, tomiku *Sex i satyra* Wojciecha Kołodzieja, którą omówił autor tomu (11), równocześnie zapraszając na jego promocję do klubu „Polonez” w Kielcach w dniu 8 czerwca br. Kolejnym punktem Posiadowych uroczystości było otwarcie wystawy fotograficznej



ległości, wszak Adam Bień jest doskonałą ikoną tego historycznego wydarzenia. Jako ostatni z uczestników sesji głos zabrał **Tomasz Staszewski**, artysta i popularyzator sztuki oraz działacz społeczno-kulturalny z Sulisławic, gdzie opiekuje się Izbą Pamięci „Jędrusiów”. Mówca (10) opowiedział o swojej znajomości z Adamem Bieniem, którego poznał pod koniec lat 70. ubiegłego wieku jako pracownika Domu Kultury w Tarnobrzegu. Przypomniał, iż w końcu 1986 roku prezentował jego wystawę fotograficzną poświęconą polskiej wsi. Kilkakrotnie spotykał się z ministrem podczas jego wizyt w Tarnobrzegu. W latach 80. i 90. bywał wielokrotnie w domu Adama Bienia w Ossali, gdzie konsultował artystyczne dokonania przybranej wnuczki ministra - Małgorzaty Sianoszek i jej babci Weroniki Olesińskiej uprawiających malarstwo. Często w rozmowach z artystkami amatorami uczestniczył Adam Bień. Staszewski wspomina ministra bardzo ciepło, podkreślając jego artystyczne zdolności fotograficzne, niezwykle zmysł dyplomatyczny oraz wysoki kunszt literacki. Pamięta tłumy ludzi towarzyszących w ostatniej pożegnalnej drodze ministra, odprowadzających go na niekrasowski cmentarz. Podsumowujący wypowiedzi wspomnieniowe o Adamie Bieniu Maciej A. Zarębski podkreślił wszechstronność jego działalności oraz niezwykle zasługi dla odrodzenia i utrwalania polskości w naszym kraju. Zaznaczył, że Adam Bień był przede wszystkim państwowcem, Piłsudczykiem, wicjarzem oraz doskonałym pisarzem. A dla osób, które go znały, nauczycielem i osobą służącą dobrą radą w każdej życiowej sytuacji.

Po sesji wspomnieniowej odbyła się prezentacja najnowszego (wiosna 2018 r.) numeru „Gońca Świętokrzyskiego”; po której każdy z uczestników Posiadów otrzymał egzemplarz tego pisma oraz najnowszego (362) pozycji wydawniczej Biblioteki Świętokrzyskiej, tomiku *Sex i satyra* Wojciecha Kołodzieja, którą omówił autor tomu (11), równocześnie zapraszając na jego promocję do klubu „Polonez” w Kielcach w dniu 8 czerwca br. Kolejnym punktem Posiadowych uroczystości było otwarcie wystawy fotograficznej



12



14



13



*Portret Polaków prawdziwy – wystawa Przedborzan autorstwa Aneży Wójcik (12), młodej socjolog z Łodzi, którą omówił Tomasz Staszewski. Zwrócił uwagę na wybitne walory artystyczne prezentowanej kolekcji czernobiałych zdjęć oraz profesjonalność ich ekspozycji. Podkreślił socjologiczne*

aspekty prezentowanych fotografii, umiejętność pokazania cech osobowościowych, charakterystycznych dla każdej z nich. Oto przykład, portret dyrektora Muzeum Regionalnego T. Michalskiego (13). Sama artystka, tegoroczna absolwentka kursu fotografii w Centrum Kształcenia Ustawicznego Nowoczesne Technologie, podkreśliła, że od niedawna jest członkiem łódzkiej grupy fotograficznej *Fotikon* i że szczególnym obiektem jej zainteresowania artystycznego jest fotografia portretowa. Posiady zakończyła degustacja produktów ze znakiem *Poznaj dobrą żywność* (14) oraz wspólne pamiątkowe zdjęcie (15).

*Foto: Stanisław Ratusznik, Marek Sobieniak i Maciej A. Zarębski, tekst: Stanisław Kruk*

15

